

WYROK Z DNIA 9 LUTEGO 2010 R.

II KK 176/09

Przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego lub osoby przybranej mu do pomocy (art. 226 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym art. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz. U. Nr 122, poz. 782) może zostać popełnione, jeżeli znieważenie nastąpiło publicznie, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki (sprawozdawca).

Sędziowie: SN S. Zabłocki, SA (del. do SN) K. Klugiewicz.

Prokurator Prokuratury Krajowej: Z. Goszczyński.

Sąd Najwyższy w sprawie Arkadiusza M., oskarżonego z art. 226 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9 lutego 2010 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 listopada 2008 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lipca 2008 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego i sprawę p r z e k a z a ł Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania (...).

UZASADNIENIE

Arkadiusz M., wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lipca 2008 r. został uznany za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2007 r. w R. znieważył asesora Prokuratury Rejonowej Jacka B., w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, poprzez skierowanie do pokrzywdzonego pisma, w którym użył w stosunku do niego słów obelżywych oraz kierował groźby bezprawne, to jest występku określonego w art. 226 § 1 k.k., za co została mu wymierzona kara 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca skazanego w apelacji wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku i uwolnienie oskarżonego od kary na podstawie art. 222 § 2 k.k. w zw. z art. 226 § 2 k.k.”, akcentując w uzasadnieniu, że „oskarżony nie kwestionuje faktu popełnienia zarzucanego mu czynu, za który przeprosił i z powodu którego wyraził skruchę, przyrzekając poprawę”.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 28 listopada 2008 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońca i zarzucając „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na błędnym zastosowaniu przepisu art. 226 § 1 k.k.” wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, podnosząc w uzasadnieniu, że „zachowanie skazanego nie wypełnia normy art. 226 § 1 k.k. w zmienionej z dniem 25 lipca 2008 r. formie przez art. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r., a zatem przed wydaniem wyroku Sądu pierwszej instancji. Warunkiem karalności przestępstwa zniewagi funkcjonariusza publicznego (...) jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek tj. popełnienie czynu zabronionego podczas i w zwią-

ku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Tymczasem, wywodzi obrońca, „ani Sąd Rejonowy, ani Okręgowy nie badały, czy znieważenie asesora nastąpiło podczas pełnienia obowiązków służbowych” i dalej: „wysłania listu przez skazanego do pokrzywdzonego na pewno nie można traktować, jako zniewagę mającą miejsce podczas wykonywania obowiązków służbowych”.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej jako oczywiście bezzasadnej, wywodząc w uzasadnieniu, że z prawidłowych ustaleń Sądów obu instancji wynika, że skazany dopuścił się znieważenia nie tylko w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego, ale także podczas ich pełnienia. Prokurator Prokuratury Krajowej na rozprawie przed Sądem Najwyższym wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy jest zasadna, gdy wskazuje rażące naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia także Sądu odwoławczego – art. 226 § 1 k.k., gdyż przypisane oskarżonemu zachowanie nie wypełniło wszystkich ustawowych znamion tego czynu zabronionego. Chociaż bowiem list wysłany przez oskarżonego do asesora Prokuratury Rejonowej w R. zawierał treści znieważające, a uczynione to zostało nie tylko w związku z pełnieniem przez tego funkcjonariusza publicznego obowiązków i podczas ich pełnienia w miejscu urzędowania, to równie niewątpliwe jest, że nie nastąpiło to publicznie. Tymczasem, rozważając tę problematykę zwrócić trzeba przede wszystkim uwagę na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2006 r., wydanego w sprawie P 3/06, OTK-A 2006, z. 9, poz. 121, w którym stwierdzono, że art. 226 § 1 k.k., w brzmieniu sprzed dnia 25 lipca 2008 r., w zakresie w jakim penalizuje znieważenie funkcjonariusza

publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej dokonane niepublicznie lub dokonane publicznie, lecz nie podczas pełnienia czynności służbowych, jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uwzględnieniu stanowiska Trybunału, ustawą z dnia 9 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 122, poz. 782), która weszła w życie z dniem 25 lipca 2008 r., przepisowi art. 226 § 1 k.k. nadane zostało nowe brzmienie, poprzez zastąpienie w części zdania po przecinku słowa „lub” słowem „i”, co, przede wszystkim, oznacza, że zachowanie znieważające musi mieć miejsce zarówno podczas pełnienia obowiązków służbowych, jak i w związku z nimi. Co prawda, w znowelizowanym przepisie ustawodawca nie stwierdza wprost, że zachowanie znieważające musi być dokonane „publicznie”, to z uwzględnieniem stanowiska Trybunału Konstytucyjnego sformułowanego w powołanym wyroku, stosując wykładnię prokonstytucyjną, przyjmując należy, że do znamion występku określonego w art. 226 § 1 k.k., w aktualnym brzemieniu, należy także „publiczność działania”.

Czyn przypisany oskarżonemu w tej sprawie został popełniony, gdy oskarżycielowi powinien być znany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, co upoważniało i nakazywało ustalenie znamion występku określonego w art. 226 § 1 k.k. w pierwotnym brzmieniu, zgodnych z określonym przez Trybunał standardem konstytucyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2008 r., V KK 127/08, R-OSN KW 2008, poz. 2144). W czasie orzekania przez Sądy obu instancji obowiązywał ten przepis już w nowym brzemieniu, uwzględniającym stanowisko Trybunału. Niedostrzeżenie tego spowodowało, że Sądy te dopuściły się obrazy – naruszenia prawa materialnego, gdyż z przyjętych ustaleń wynika, że znieważające zachowanie nie nastąpiło „publicznie”, choć podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego – asesora Prokuratury Rejonowej w R.

Zatem czyn przypisany oskarżonemu nie wypełniał znamion występkę określonego w art. 226 § 1 k.k., wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego, już w czasie jego popełnienia. Nie znaczy to jednak, że takie zachowanie oskarżonego w ogóle nie stanowi czynu zabronionego przez ustawę karną, wobec treści przepisu art. 212 § 1 k.k. Czyn ten jednak jest ścigany z oskarżenia prywatnego (art. 212 § 4 k.k.), zatem należało by uznać, że brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.), co nakazuje postępowanie karne umorzyć. Jest to jednak negatywna przesłanka procesowa o charakterze względnym. Mając na uwadze interes pokrzywdzonego, a także interes społeczny – publiczny, który może być realizowany przez oskarżyciela publicznego w trybie określonym w art. 60 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy uchylił wyroki Sądów obu instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W tej sytuacji procesowej, Sąd Rejonowy, przystępując do rozpoznania sprawy, w pierwszej kolejności odbierze, ewentualnie, od pokrzywdzonego i prokuratora, oświadczenia dotyczące woli wystąpienia z oskarżeniem, co zdecyduje o dalszym jego prowadzeniu we właściwym trybie bądź o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.